GAZETA KRAKOWSKA

No. 76.

We Srodę Dnia 20. Września 1809.

Woysko sprzymierzone w kwaterze głównej w Krakowie d. 18 Września 1809 roku. Sztab Jeneralny.

Gdy d. 17 b. m. o godzinie 12tey w nocy żołnierz z nowo formuiącey się jazdy, iadący z depeszami zabity został na drodze między stacyą pocztową Cłem i wsią Wyciążem, wzywa się wszystkich, ażeby sprawcow pomienioney zbrodni wyśledzić starali się, i do naybliższey władzy cywilney lub woyskowey odesłali. Zołnierz ten miał konia światło gniadego; lat 7 maiącego, miernego wzrostu, z grzywą i ogonem czarnym, siodło na nim Angielskie z strzemionami i mosztukiem; poniewaź zaś ten koń iedyną bydź może oznaką sprawcow tego zaboystwa, wypada pilnie poszukiwać, gdzieby mógł bydź ukrytym, aresztować tego, ktokolwiekby go posiadał i do surowey pociągnąć odpowiedzialności, dla doyścia i ukarania popełnioney zbrodni.

Jenerał Brygady, Szef sztabu jeneralnego. *Fiszer.*

Z Madrytu d. 17. Sierpnia.

Z zabranych w niewolą Hanowerskich żołnierzy chce wielu woyśdź w służbę Hiszpańską.

Jeńcy Angielscy powiadaią, iż Cuesta oświadczył publicznie, że niechce żadnych zabierać jeńcow i nawet ranionych każe zabiiać; lecz obraził się na to Jenerał Wellesley, i kazał mu powiedzieć, iż niechce walczyć obok morderców, i ieżeliby Cuesta tyle był zapamiętały, i chciał dopełnić swego niegodziwego zamysłu, tedy każe Angielskiemu woysku dawać do niego ognia.

Venegas i Cuesta tak byli pewnemi wzięcia Madrytu, iż w wydaney odezwie mianowali iuż korregidorow i alkadow. W iednym artykule tey odezwy rozporządzono nawet, iż wszyscy Hiszpanie, którzy znaydowali się na urzędach pod nowym rządem, maią bydź powieszanemi.

— D. 20 — D. 17 b. m. dał J. K. Mość ciału dyplomatycznemu audyencyą, i odwiedził potem niektóre publiczne urządzenia.

J. K Mość mianował Don O-Farill jenerałem kapitanem woyska, a Jenerała dywizyi Christobal Merlin jenerałem kapitanem gwardyi.

Pod d. 18 b. m. wydał Król w pałacu Madryckim dwa ważne wyroki. Przez pierwszy zniesione są rada woienna, marynarki i Indyow, rada skarbowa i junta handlowa i mennicena. Drugi stanowi, iż ponieważ wielu grandow i urzędnikow królestwa nadużyli zaufania Królewskiego i przysięgę swoią złamali, J. K. M. nie uznaie na przyszłość innych grandow i tytułami zaszczyconych osób, iak tylko te, które wyrokami Krolewskiemi będą upoważnione. Ktokolwiek posiada tytuł, może prosić o iego zatwierdzenie; lecz poki to nie nastąpi, nie może go pod karą nieważności, używać w publicznych czynach i kontraktach.

Od powrotu od woyska trudni się Król ustawicznie przedmiotami wewnętrznego rządu. Oznaymił ministrom i radzie stanu swoie postanowienie, aby iak naysurowiey postępowali przeciw tym, którzy głuchemi dłużey będą przeciw głosowi zwycięstwa i obowiązkom względem prawey władzy. Gdy mnieby, których J. K. Mość raczył ieszcze po części zachować, stanęli na czele ludzi, którzy okazali się naygorszemi, gdy Anglicy i rokoszanie mieli ieszcze nielakie nadzieie, przeto wszyscy zniesionemi zostaną i udać się muszą z pensyą na łono swoich familiy. Wierzyciele stanu, którzy znayduią się na ziemi Hiszpańskiey, maią pod utratą podać dług swoy w przeciągu miesiąca do kommissyi likwidacyyney.

Dobra buntownikow, które dotąd tylko sekwestrowano, dla ostrzeżenia ich o bliskim niebezpieczeństwie, które im grozi, skonfiskowane teraz są na rzecz korony.

Madryt cieszy się pod temi lekcyami, które nie będą dla niego nieużyteczne, ciągłą spokoynością. Codziennie przybywa tu po 100 Angielskich ranionych i jeńcow. Przeszło ich iuż tędy przeszło 3000, a oczekuiemy ich eszsze raz tyle. Na przyięcie ich znayduie się wszelka gotowość.

Anglicy uciekaią do Alkantara, chcąc się do Portugalii dostać. — Szczątki woyska Cuesty i Venegas nie maią dosyć nóg, dla wynalezienia mieysca schronienia się w południowych okolicach.

Woyska nasze wypoczywaią cokolwiek, poki nadzwyczayne upały nie miną.

Z Bajony d. 25. Sierpnia.

Dziś przybyły dwie sztafety z Hiszpanii. Przyiechali tu także Jenerałowie Valence i Loison; ostatni iedzie do Wiednia.

Wszyscy Majorowie, którzy znayduią się przy odwodach regimentowych, odebrali rozkaz udania się niezwłocznie do Flandryi, gdzie dowodzić będą kohortami narodowey gwardyi.

Poymani w bitwach d. 27 i 28 Lipca Anglicy i Portugalczykowie zaczynaią iuż przez nasze miasto przechodzić wgłąb Francyi. Woysko Angielskie cofnęło się do granic Portugalii. Woysko jenerała Venegas iest zupełnie rozproszone. Szosty korpus Francuzkiego woyska powrocił znowu do Salamanki.

Z Paryża d. 2. Września.

Marszałek Oudinot mianowany iest Xciem Reggio. — Mowią, że Marszałek Massena, Xżę Riwoli, obeymie dowodztwo w Hiszpanii. — Przed kilku dniami poszły niektóre ekwipaże Cesarskie do Hiszpanii. — Marszałek Bessieres, Xżę Istryi, poiechał stąd do Lill.

Zapewniaią, iż rozeym przedłużony iest do pewnego czasu, a niektórzy mniemaią, że do nieograniczonego.

Urządzenie tuteyszey narodowey gwardyi iest iuż prawie ukończone; 24,000 ludzi znayduie się pod bronią. Ogółem cała teraźnieysza siła zbroyna, która znayduie się w gotowości do pospieszenia gdzie potrzeba, wynosi przeszło 100,000 ludzi. To zaś godne iest u-

wagi, że składa się z samych właścicielow. W Strazburgu oświadczyła się także narodowa gwardya, iż poydzie przeciw Anglikom.

Podług doniesień z Lineu, zły stan zdrowia przymusił Arcy Xcia Karola do złożenia dowodztwa. Utrudzenia woienne tak dalece iego konstytucyą osłabiły, iż lekarze oświadczyli, że nie ręczą za iego życie, ieżeli się nie usunie od nadzwyczaynych ztrudnień. Nieukontentowanie z obrotu rzeczy przyłożyło się niemniey do tego.

Wiele dworskich powozow posłano stąd do zamku Laeken przy Broxelli.

Zapewniaią (mowi dziennik państwa) że Cesarz w uroczystość Napoleona przeieżdzał inkognito przez ulice Wiednia. Towarzyszyli J. C. K. Mci Jenerał Sawary i Xżę Friolu, i bardzo był kontent z Wiedeńczykow. Całe miasto było illuminowane. Arcy Xżę Jan bardzo przeciw Arcy Xciu Karolowi powstaie.

Anglicy nie poważyli się dotąd uderzyć na twierdzę Lillo. W Antwerpii są także względem Anglikow zupełnie spokoynemi; kilka kobiet i dzieci wyniosło się z miasta.

Z Neapolu donoszą, iż Anglicy wylądowali powtornie na wyspę Ischia, i że Krół posłał dwa bataliony woyska na wyspę Procida. Neapolitańska flotylla liczy iuż do 100 armatnych szalup.

Marszałek, Xżę Valmy (Kellerman) przybył d. 24 Sierpnia do Mastrychtu.

Garnerin powrocił do Paryża, i kazał zaraz odiąć pieczęci, które na pogłoskę o iego śmierci na iego rzeczach przyłożono.

Pisma tuteysze zawieraią pogłoskę, iakoby Jenerał Chatam i Admirał Strachan dla poroźnienia się z sobą od swego rządu odwołanemi zostali, co iednak potrzebuie potwierdzenia.

Z Antwerpii d. 31. Sierpnia.

Mowią, że iedna z naszych batteryy zapaliła Angielski okręt o 74 działach, który całkiem się spalił.

Nad brzegami znaydnie się piękny korpus jazdy, składaiący się z dobrze urządzonych i dobre konie maiących żandarmow.

Wczoray ogłoszony woysku został następuiący roskaz dzienny:

Zołnierze! Więcey od 10ciu dni zgromadzona przy Bath była ogromna siła. Nieprzyiaciel nie ukrywał swoich zamysłow. Sześć set żaglow i 40,000 woyska zagrażało Antwerpii, iey flocie, warsztatowi i wszystkim zakładom, które tam duch Napoleona poczynił. Nieprzyiaciel mało pokładaiąc nadziei zwycięzenia was zwyczayną bronią, zgromadził tysiące narzędzi do zniszczenia was. Pospieszyliście na to mieysce. Jak tylko zobaczyłem was 15,000 zgromadzonych postawiłem was na placu chwały. Nadaremnie uderzał nieprzyiaciel na Ouden-Doel i Frederyk Henryk. Zawiedziony wswoich nadzieiach odciąga dziśiay i mniema znaleśdź na innych brzegach więcey dogodności do swoich przedsięwzięć. — Stać będziecie po wsiach. Jeżeliby się nieprzyiaciel na nowo pokazał, powrocicie do błotnistych okolic, w których okazaliście już tyle cierpliwości. Pokażecie tam znowu gorliwość i zapał do służby waszego Cesarza. Dwadzieścia tysięcy waszych towarzyszow oręża, którzy z wszystkich stron spieszą, połączą się tam z wami, i gdy nakoniec będzie tego potrzeba, marynarka, która iuż tak wiele w teraźnieyszych okolicznościach dokazała, odpowie nieprzyiacielowi tym samem orężem, którego okropne skutki na niego spaśdź powinny. Zołnierze! Mało walczyliście; lecz korzyści, iakich nabyliście są niezliczone. Brzegi Skaldy okazywać będą wiekom przyszłym,

iż siła olbrzymia nic zrobić nie potrafi przeciw czynności, odwadze i przychylności. —— W głowney kwaterze w Antwerpii dnia 30 Sierpnia.

J. Bernadotte, Marszałek państwa i Xżę Pontecorvo.

Zgodno z orginałem

Naczelnik głownego sztabu

Rosollant.

D. 1 *Września.* — Wielka Angielska flota, którą można było wczoray ztąd widzieć, popłynęła nazad na niższą Skaldę. Kilka tylko pozostało się ieszcze okrętow, które nam żadney nie czynią obawy. Ustałe interessa rozpoczęły bieg swoy na nowo.

Z Rotterdamu d. 2. *Września.*

Wczorey słyszano tu o godzinie 4 z rana mocne z dział strzelanie; domyślaią się, że Angliey po nadaremnym attaku założonych batteryy na mieyscu dawney twierdzy Frederyk-Henryk poniżey Lillo, tentowali gdzie indziey szczęścia.

Od Jeziora Bodeńskiego d. 29. *Sierpnia.*

Podług doniesień St. Galien przedsięwzięto na żądanie N. Cesarza Francuzow środki, iż żaden podrożny nie może przez Szwaycaryą do Tyrolu przeieżdżać, ieżeli nie będzie Francuzkim paszportem opatrzony. Nikt nie będzie podobnież przez stoiące kordonem woyska Szwaycarskie z Tyrolu do Szwaycaryi wpuszczony, ieżeli nie okaże Francuzkiego pozwolenia. Przez ten sposób spodziewaią się przerwać kommunikacyą, którą rząd Angielski przez swoich wysłańcow utrzymuie z rokoszanami Tyrolskiemi.

Tyrolscy buntownicy staraią się teraz po przecinać wniyścia do swego kraiu szańcami, zasiekami i przerzynaniem gościńcow.

Od granic Saskich d. 10. *Sierpnia.*

Wiadomość o złożeniu dowodztwa przez Arcy Xcia Karola, sprawiła wielkie wrażenie. Temu to Xciu zarzucaią systema zmierzaiące do wystawienia całych Niemiec na nieszczęścia anarchii, i panowania ludu nieoświeconego nad ludem polerownym. Niemcy religii Protestanckiey uszli wielkiego niebezpieczeństwa. Duch buntu i wściekłosć fanatyzmu, znalazły na górach Tyrolu siedlisko swoie, które codziennie stawało się niebezpiecznieyszym. Wzniecaiąc to zaburzenie, Arcy Xżę Karol na próżno pochlebiał sobie, iż potrafi przeciągnąć na swoią stronę narody, które ciągłą i mocną usilnością nabyły wolności myślenia i chlubnego prawa do rozszerzenia światła.

Xiążę Ferdynand Wilhelm Brunświcko-Oels, który wsiadł na okręt w Elsfleth, i popłynął do Angli, urodził się d. 9 Październik 1771 roku; nastąpił on po stryiu swoim Xięciu Ferdynandzie Auguście, d. 28 Październik 1805 roku, na Xięstwo Sląskie Oels. D. 1 Maia 1802 roku, poiął w małżeństwo Xiężniczkę Maryannę Badeńską, wnuczkę Wielkiego Xięcia teraźnieyszego, a siostrę Imperatorowey Rossyyskiey, Królowey Szwedzkiey, i Królowey Bawarskiey. Zona iego umarła d. 21 Kwietnia 1808 roku. Jest on synem Xięcia Brunświckiego, ktory z ran odniesionych w bitwie pod Jena umarł, a którą przegrał d. 14 Października 1806 roku. Ma dwoch synow i iest bratem Xiężny Wallii.

Z Neapolu d. 9. *Sierpnia.*

W czasie krótkiego pobytu woysk Angielsko-Sycyliyskich w Reggio i Kalabryi dalszey, nie zaniedbało toż woysko dać mieszkańcom dowodow dobroczynności i oycowskiey troskliwości dworu Sycyliyskiego, ku iego dawnieyszym poddanym. Margrabia della Schiava, ieden z nayS straszniéyszych narzędzi okrucieństw Królewskich w roku 1799 zaszłych, umocowanym był do zlewania dobrodzieystw

tego dworu. Z ledwo stanął w Reggio, natychmi st wypędził wszystkie władze ustanowione, oddalił sędziow pokoiu, na mieysce ich wyznaczył łotrow wyborowych, którzy mu towarzyszyli, skassował straż celną, nakazał zapłacić kontrybucyą w pieniądzach, przed upłynieniem naznaczonego terminu; i na czele swoich łotrow, przytomnym był rabunkom i okrucieństwom wszelkiego rodzaiu. Gdy te okropności popełniano, dobroczynne rozrzucano odezwy łaskawości i przebaczenia, aby lepiey uwieść ludzi łatwowiernych. Potomność z trudnością uwierzy takiemu wiarołomstwu.

— *D.* 10. — Mieszkańcy wysp uwolnionych od Anglikow opowiadaią rzeczy nadzwyczayne względem tego co ucierpieli od tych wybawicielow, którzy w dowod nay pierwszego dobrodzieystwa, zabrali im żywność, a nadewszystko wodę, którey pozbawienie zadawało tym nieszczęśliwym męki okropne.

Król mocno tem roszczulony został, iż pierwszym było staraniem tych mieszkańcow, skoro nieprzyiaciel ich ziemię opuścił, wysłać deputacyą do Neapolu z oświadczeniem Monarsze przywiązania, które sam nawet nieprzyiaciel w nich postrzegał, w czasie krótkiego swego panowania. Teraz dwie fregaty, dwa brygi i 12 statkow armatnych krążą między Messyną i Procydą. Minister woyny i marynarki postanowił był popłynąć do Procydy, pod zasłoną 18 statkow armatnych, lecz te nie mogły dostać się na przeznaczone im mieysce; brygi nieprzyiacielskie, po trzy razy wstrzymały ich przeyście, iakoż udało im się schwytać barki przewozowe. Nasze statki armatne przymuszone do odwrotu, nie dały nad sobą żadney korzyści odnieść nieprzyiacielowi. Okręty iego opasuią ciągle wyspę Ischia.

Korsarze zaś krążący po nad brzegami królestwa, dla zasłonienia handlu, powracaią często do rozmaitych portow z statkami nieprzyiacielowi zabranemi. D. 28 przeszł. go miesiąca korsarz Neapolitański wprowadził do portu Salerneńskiego bryg mocny o 8 działach, i statek ładowny zbożem, przeznaczonym do wysp Ischia i Procydy. D. 8 tegoż miesiąca korsarz Neapolitański Etoile de Bonaparte, i korsarz Francuzki Celeste, przyprowadzili do Tarentu okręt Angielski i statek armatny Sycyliyski, pod banderą Angielską.

— *D.* 16. — Okoliczność nadzwyczayna dodała wiele okazałości, uroczystości obchodzoney z powodu urodzin Cesarza. Od d. 15 w wieczor flotylla Neapolitańska, składaiąca się z fregaty, korwety i blisko 80 statkow armatnych stała przed miastem; a to dla tego, ażeby dawała ognia iak iest zwyczay w podobnych okolicznościach. Wczoray 4 fregaty Angielskie, i do 20 statkow armatnych krążących po naszem morzu, zbliżyły się, i uderzyły na nią w chwili, gdy Król siadał na konia, dla odprawienia popisu woyska Francuskiego wynoszącego do 20,000. Uczyniwszy przeto rozporządzenia potrzebne do obrony swoiey marynarki, udał się na popis woyska. Na ow czas używaliśmy nayp ękniey szego widoku, którego nie można sobie wystawić, nie znaiąc posady miasta Neapolu: przy zachodzie słońca 20,000 woyska uszykowało się w szeregi w stronie Chiaja i spokoynie strzelało, gdy tym czasem 300 dział wyziewały ogień na odnogę Neapolitańską; mnostwo widzow zbiegło się na tę uroczystość, którzy się udali na brzegi morza, i czynili widok nayws paniałszy iaki tylko bydź może. Radość z tego widoku była tym milsza, że iey żadna boiaźń nie przerywała. Anglicy nie śmieiąc zbliżyć się do szańcow, strzelali w odległości bardzo znaczney, i tak mało mieli nadziei szkodzenia, iż rozumiałby kto, że ich okręty były iakiego

narodu sprzymierzonego, które przy wystrzałach radosnych zbliżały się, aby uczucia swoie dzieliły z radością publiczną. Cofnęli się za nadeyściem nocy. Dwoch tylko ludzi na statku armatnym lekko zostało rannych.

Z Londynu d. 25. *Sierpnia.*

(Przez Francyą.)

Nadeszła z Hiszpanii wiadomość, iż woysko Jenerała Wellesley po bitwie pod Talawerą cofnąć się przymuszone zostało, w cale była niespodziewana. Rozumiano, że w ten czas, kiedy woyska Wellesleja stały przeciw korpusowi Wiktora, woyska pod rozkazami Jenerałow Beresforda i Romany pilnować będą korpusow Marszałkow Soulta i Neja; lecz omyliły nas te nadzieie. Nic nie wiemy o poruszeniach i mieyscu Romany, a Jenerał Beresford znaydował się, podług ostatnich doniesień, w Ciudad Rodrigo, niedaleko granic Portugalskich.

List z Lizbony pod d. 16 Sierpnia zawiera co następuie:

"Sprawa ziednoczonego woyska wzięła nieszczęśliwy niespodziewany obrot. Po bitwie pod Talawerą musieli Anglicy pod Wellesleiem i Hiszpanie pod Cuestą bydź nieczynnemi, a to szczególniey dla niedostatku żywności, koni i wozow. Tym czasem nieprzyiaciel nie próżnował. Korpusa Marszałkow Neja, Soulta i Mortiera połączyły się z sobą i poszły do Placencyi, w celu uprzedzenia ziednoczonego woyska do mostow pod Almaraz i Arcobispo i przecięcia mu cofania. Jenerał Wellesley, który pomiarkował na co się zanosi, rozpoczął śpieszny odwrot i przybył przed nieprzyiacielem do tego mostu. Ranionych zostawił po większey części, z któremi Francuzi bardzo się dobrze obchodzą. — Część ziednoczonego woyska przybyła iuż do Truxillo, i idzie do Merida, gdzie przysposobiaią na prędce z niższey Estramadury i Andaluzyi żywność, konie i wozy. Venegas będzie na przyszłość prawe skrzydło woyska Wellesleja stanowił, który mianowany teraz został jeneralissimem ziednoczonych woysk w Hiszpanii. Jenerał Beresford wyruszył z Ciudad Rodrigo, dla złączenia się z głównem woyskiem.,,

D. 20 nadzwyczayna gazeta dworska oznaymiła list Jenerała porucznika, Hrabiego Chatam, do Lorda Castlereagh w następuiącey treści:

Z główney kwatery Middelburga d. 16 *Sierpnia.*

"Mam honor donieść JW. Panu, iż gdy d. 13 b. m. ukończone zostały batterye przed Flesingą, fregaty i bombowe statki zaięły swoie mieysca, zaczęto o godzinie w pół do drugiey po południu dawać ognia z 52 dział, na który nieprzyiaciel żywo odpowiadał. W nocy usypano iedną ieszcze batteryą na 6 dwudziestofuntowych dział i wszystkie działa strzelały z małą lub wcale żadną przerwą aż nazaiutrz do miasta. D. 14 z rana udały się liniiowe okręty pod Admirałem Strachan pod żagle i przechodząc sypały okropny ogień do miasta. Gdy o godzinie 4 po południu ustał zupełnie nieprzyiacielski ogień i miasto wystawiało okropny widok spustoszenia, bo prawie ze wszystkich stron stało w płomieniach, zleciłem Jenerałowi Coote, aby posłał wezwanie do miasta. Jenerał Monnet odpowiedział, iż odpisze na wezwanie, iak skoro złoży radę woienną. Pozwolono mu godzinę czasu; ale gdy kilka godzin upłynęło, a odpowiedź nie nastąpiła, rozpoczęte na nowo nieprzyiacielskie kroki zostały, i o godzinie 11 w wieczor zdobyły Angielskie woyska i lekki batalion Niemiecki bagnetem nieprzyiacielską batteryą. Poprzedzaiącego wieczora zdobył także oddział legii Niemiecki nieprzyiacielski sza-

nieą szturmem, przez co zbliżyliśmy się do wałow miasta na wystrzał z karabinu. O godzinie 2 po północy d. 15 żądał nieprzyiaciel 48 godzinnego zawieszenia oręża; lecz odmowiono i na dwie godziny tylko pozwolono, pod czas którego przysała (wiadoma już) kapitulacya do skutku. Dziś rano osadziły Angielskie woyska bramy Flesingi. Jutro wyydzie Francuzka załoga i będzie iak tylko można nayprędzey do Anglii odesłana. Przyśpieszenie wzięcia Flesingi było tem potrzebniey, że tak wielka siła, użyta przeciw niey, była od dalszych działań wstrzymywana, iże zalewy z strony nieprzyiaciela rozszerzały się w trwożącym sposobie. Spodziewaiąc się, że będę mógł wcześniey na wyższą Skaldę popłynąć, zleciłem zatem opisanie szczegółow oblężenia Jeneralowi Coote. Indzynierami dowodził Pułkownik Fyers i Podpułkownik d'Arcey, a artyleryą Jeneral brygady M'Lod. Nim Flesinga zupełnie opasaną została, wywieziono ztamtąd około 1000 ranionych do Cadsand.

(Podp.) *Chatam.* „

Załoga Flesingska składała się d. 17 Sierpnia ogółem z 5893 głów, pomiędzy któremi znaydowało się 200 officerow i 618 ranionych i chorych. Od 30 Lipca do 15 Sierpnia liczba jeńcow i zbiegow, których zabraliśmy na wyspie Walchern wynosi 1772 żołnierzy i 44 officerow. — Nasza zaś strata na Walchern 31 zabitych, pomiędzy któremi 3 officerow, i 105 ranionych, pomiędzy któremi 15 officerow. — Artylerya w Flesindze składała się z 224 dział, pomiędzy któremi 105 metalowych. Znaleziono tam procz tego 2000 baryłek prochu i inne potrzeby woienne.

Potem następuie w gazecie dworskiey list Kontraadmirała Strachan z okrętu St. Domingo pod Flesingą d. 17 Sierpnia, w którym wyraża: — JW. Pan iesteś iuż uwiadomiony, że było moim zamysłem z oddziałem fregat pod Lordem Stuart udać się na wyższą Skaldę, i że większa część naszey flotylli pod P. Popham, udała się pod Bath, skąd oddalił się nieprzyiaciel pod Lillo i obrał dla swoich okrętow i armatnych brygow mocne stanowisko. Dowodztwo ważney służby na Skaldzie oddałem P. Keats, który ma zlecenie działać wspólnie z Jeneralem porucznikiem Rosslin, i ogółem wszystkich użyć sposobow, dla zniszczenia lub zabrania nieprzyiacielskiey floty. Gdy flota pod moim dowodztwem około Flesingi przechodziła i dawała do niey ognia, uwięzły liniiowe okręty St. Domingo i Blake na piasku, lecz zepchnięte zostały,,, — (Tu następuią listy Kontraadmirała Keats, &c.)

W liście pod d. 18 Sierpnia z Middelburga donosi Jeneral Chatam, iż miasta Zieriksee i Browershawen i wyspy Schouwen i Düweland poddały się d. 15 przez kapitulacyą. Rzeczone miasta i wyspy wysłały deputacyą do Jenerała Rosslin i do Kontraadmirała Keats. Zawarta z niemi kapitulacya składa się z 7 artykułow, w których bezpieczeństwo własności i osob, wydanie broni, &c. iest zawarowane. Wszystkich woysk nieprzyiacielskich na wyspie Walcheren znaydowało się pod czas przybycia Anglikow 9000 ludzi. Z wysp Schouwen i Süd-Beweland spodziewamy się dostać wiele bydła rogatego, likworow i sucharow.

Z powracaiącey z Oporto do Anglii naszey floty dostało się nieprzyiacielowi w ręce 13 okrętow.

D. 10 Lipca miały na St. Domingo ważne zayśdź zdarzenia, o których oczekuiemy doniesienia.

W Flesindze spalony został przez bombardowanie ratusz, stary kościoł i giełda. Nie-

przyiacielska artylerya przedsiwzięcia kierowana była.

Xżę Brunświcki - Oels znaydował się w poniedziałek na uroczystości imienin Królewica Xcia Klarencyi w Bushy - Park. Pod czas obiadu siedział między Xiążętami Klarencyi i Walii. Xżę Klarencyi zaczęła 44 rok.

Wiceadmirał Holloway przybył do Newfoundland.

Z Morlaix przybyło do Dartmouth na okręcie pod banderą pokoiową 62 kobiet i dzieci jeńcow Angielskich.

Rossyyski Admirał Sienawin popłynął d. 20 b. m. z Jarmutu na woiennym slopie z 24 przewozowemi statkami do Rossyi.

Załoga Flesingska przybyła iuż na kilku okrętach pod zasłoną okrętu o 64 działach do Jarmutu.

Sidney Smith znayduie się teraz dla poratowania zdrowia na wyspie Wight.

Smuggler Johnson podpłynął z powrotem od katarama piekielney machiny pod wały Flesingi, zaczepił katarama u portu i odpłynął nie będąc widziany. Oczekiwano wybuchnienia, ale to nie nastąpiło, ponieważ niektóre rzeczy zamoczone zostały.

Załoga Angielska w Flesindze składa się z 5000 ludzi, i dowodzi tam Jenerał Fraser. Trzy ulice są całkowicie zburzone i wiele mieszkańcow utraciło życie pod czas bombardowania.

Jenerał Wellesley mianowany miał zostać Wicehrabią Wellington de Talawera i baronem Douro; woysku oświadczono ukontentowanie Królewskie z powodu bitwy pod Talawerą. Podług ostatnich doniesień znaydował się Wellesley z woyskiem swoim w Doleitosa na lewym brzegu Tagu.

Xżę Portland powrócił do zdrowia i bywa iuż na gabinetowych radach.

D. 22 przybył Kapitan Columbine do admiralicyi z doniesieniem, że Angielskie woyska opanowały osadę Senegal w Afryce, z którey wywożą corocznie 800 beczek gummy. Major Maxwell, dowódzca wyspy Goree, dowiedziawszy się, że bardzo mała znayduie się w Senegalu załoga uderzył na tę osadę w 168 żołnierzy morskich. Przechodząc przez Bar utracili ś ny iednego szonera. Mała załoga cofnęła się do batteryi o 12 mil Angielskich po wyżey rzeki. Nazaiutrz kapitulowała batterya i załoga. Składała się z 160 ludzi i będzie do oyczyzny odesłana z warunkiem niesłużenia przed wymianą. Znaydowało się prócz tego 240 ludzi milicyi na tey osadzie. Fregata Solebay, która strzelała do batteryi wpadła na piasek i nie mogła bydź zepchnięta; lud iednak i rzeczy uratowane zostały.

Składki założonego przed 6 laty patryotycznego funduszu, dla wsparcia familiy 3000 zabitych i 6000 ranionych woiownikow, wynoszą dotąd 421,832 f. sst.

Woysku Jenerała Wellesley posłane bydź mają posiłki.

Z Dortrechtu d. 4. Września.

Wczoray przybyło tu 7 statkow z Middelburga, które wyładowane są kupieckiemi towarami. Opuściły to miasto d. 31 Sierpnia za Angielskiemi passportami i prowadzone tu były przez armatną barkę. Rewidowane teraz są na cle. Gdy Anglicy wkroczyli do Middelburga był tam właśnie jarmark.

Podług doniesień z Süd-Beweland, zagęściły się tam pomiędzy Anglikami choroby, których przyczyną iest używanie nie doyrzałych owocow. Z iednego tylko korpusu gorałow wywieziono 150 wozow chorych.

O attaku Anglikow nie mamy znikąd wiadomości; czasami tylko słychać zdaleka strzelanie.

DODATEK

DO Nru. 76.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W E SRODĘ DNIA 20. WRZEŚNIA 1809.

Podaie się do wiadamości publiczney.

1mo Plan do 2giey od J. K. X. Mci nayłaskawiey zezwoloney Loteryi Klassyczney Xięstwa Warszawskiego składaiącey się z 10,000 Losow, i tyleż na 5 klass podzielonych wygranych. Stawka 150 złot. w grubey monecie.

1wsza *Klassa* 15 *Zło.*			
1. Los wygrywa			6000 Z.
1.	.	.	2400 .
1.	.	.	1200 .
3. po	600	.	1800 .
6. .	300	.	1800 .
8. .	150	.	1200 .
20. .	100	.	2000.
60. .	60	.	3600.
100. .	54	.	5400 .
800. .	46	.	36800 .
1000 Losow		.	62200 zł.

2ga *Klassa* 24 *Zło.*			
1. wygrywa			7200 zł.
1.	.	.	3000 .
1.	.	.	1800 .
3. po	900	.	2700 .
6. po	480	.	2880 .
8. .	240	.	1920 .
20. .	120	.	2400 .
60. .	90	.	5400 .
400. .	81	.	32400 .
500 Losow		.	59,700 zł.

3cia *Klassa* 30 *Zło.*			
1. Los wygrywa			9000 zł.
1.	.	.	3600 .
1.	.	.	2400 .
3. po	1200	.	3600 .
6. po	600	,	3600 .
8. po	300	.	2400 .
20. .	150	.	3000 .
60. .	135	.	8100 .
400. .	122	.	48800 .
500 . Losow		.	84500 zł.

4ta *Klassa* 36 *Zło.*			
1. Los wygrywa		.	12000 zł.
1.	.	.	6000 .
1.	.	.	3000 .
3. po	1800	.	5400 .
6. .	900	.	5400 .
8. .	600	.	4800 .
20. .	300	.	6000 .
60. .	180	.	10800 .
100. .	162	.	16200 .
800. .	150	.	120,000 .
1000 Losow		.	189600 zł.

5ta *Klassa* . 45 *Zło.*			
1. Los wygrywa		.	120,000 zł,
1.	.	.	54,000 .
1.	.	.	24,000 .
1.	.	.	12,000 .
4 po	6000	.	24,000 .
6 .	3000	.	18 000 .
8 .	2400	.	19,200 .
10. .	1800	,	18,000 .
20. .	900	.	18,000 .
48. .	600	.	28.800 .
100. .	300	.	30,000 .
300. .	240	.	72,000 .
6500. .	60	.	390,000 .
7000. . Losow		.	82,8000 zł.

BILANS

(Dochod)					(Rozchod)		
10,000 Losow	1 Kl.	a 15 fl.	150,000 zł.	1000. Losow	1 Klaſſie	62200 zł.
9000	2	24	216,000	500.	2	59700
8500	3	30	255,000	500.	3	84500
8000	4	36	288,000	1000.	4	189600
7000	5	45	315,000	7000.	5	828000
		summa	1,224,000 zł.	10,000 Losow	wygrywa	1224000 zł.

Ciągnienie 1wszey Klaſſy było 27 Lutego 2giey 27 Marca.

Ciągnienie 3ciey Klaſſy będzie 14 Września 4tey 16 Października, a zaczęcie 5tey Klaſſy 9go Liſtopada r. b.

2do Za zezwoleniem J. K. Miniſtra skarbu, do poboczney Loteryi Klaſſyczney w Xięſtwie Warszawskim na wieś Podleſie Wysokie w powiecie Gnieźnieńskim, i dom w Poznaniu, składaiący ſię z 10,000. Losow i tyleż wygranych na trzy klaſſy podzielonych. Stawka 150 zł. pol. w grubey monecie.

1wsza Klassa 24 zło.		2ga Klaſſa 36 zł.		3cia Klaſſa 90 zło.	
1. Los	3000	1. Los	6000	1. Los Podlesie Wysokie	550,000
1.	1200	1.	3000	1. Los dom murowany w Poznaniu	130,000
1.	600	1.	1400	1. Los	12,000
2. po 300	600	2. po 600	1200	1.	6000
5. 120	600	5. 300	1500	2. po 3000	6000
10. 90	900	10. 240	2400	4. 1500	6000
30. 80	2400	30. 210	6300	10. 900	9000
450. 60	27000	450. 90	40500	20. 600	12,000
500. Losow	36300	500 Losow	62300	60. 240	14,400
				400. 180	72,000
				8500. 56	476,000
				9000 Losow	1,293,400

BILANS

Dochód.				Rozchod.		
10,000	1wsza Klaſſa	a 24 fl.	240,000 zł.	500.	w 1wszey Klaſie	36.300 zł.
9500	2ga	36 fl.	342,000	500.	w 2giey	62,300
9000	3cia	90 fl.	810,000	9000.	w 3ciey	1,293,400
		summa	1,392,000 zł.	10,000	Losow wygrywa	13,92000 zł.

Ciągnienie 1wszey Klaſſy będzie 25go Września, 2giey 26 Października, a początek 3ciey 27 Liſtopada r. b.

Osoby życzące nabyć Losow tak do iedney iako i do drugiey Loteryi udaią ſię do Kollektorow uſtanowionych, ci zaś, którzyby kollektę onych mieć chcieli zgłaszaią ſię wproſt do Dyrekcyi w liſtach frankowanych od którey natychmiaſt o kondycyach zyskownych uwiadomionemi zoſtaną. W Warszawie d. 12go Sierpnia 1809

Z I. K. Xsięcey Mości Dyrekcya Loteryi Klaſſyczney.

Konſt. Kocharowski, *J. Gebhard.*

Kontynuacya Ofiar złożonych w Kommiſſyi.

	zł. pol.		
Od WJX. Plebana Kopczyńskiego	200.	Od MP. Kantego Omeckiego	80.
Od Anonima	120.	Od przychylnego obywatela w gotowiźnie	800.
		Od tegoż sztuk czarnych sztuk 14.	
		Od tegoż płutna konopnego cienkiego łokci	200.

Od tegoż płutna konopne o grubszego łokci 200.

J. Wielowieyski, Kom.

Z Wiednia d. 26. Sierpnia.

Rozeym, który miał się d. 30 b. m. ukończyć, przedłużony jeszcze został na 3 tygodnie, to iest do 20 Września. Za powod do tego podaie publiczność wielką odległość Petersburskiego dworu, który należy do układow o pokoy. Goniec potrzebuie dla zaiechania tam i powrotu 18 do 22 dni czasu. Z resztą nowe przedłużenie rozeymu okazuie, że oba Cesarze Napoleon i Franciszek ugodzili się iuż na podstawy pokoiu, bo inaczey nie byłby przedłużony.

Ponieważ miasto Tryest małą tylko część wybrać mogło nałożoney kontrybucyi, zatem nakazano ią kupcom wypłacić, a swego czasu będzie na wszystkich mieszkańcow w miarę każdego maiątku rozłożona i kupcom powrocona.

Francuzi tak bardzo szanują zrobiony przez sławnego Zaunera posąg Joz. fa II na koniu, iż oprocz mieyskiey, znayduie się zawsze przy nim straż Francuzka.

Z Monachium d. 31. Sierpnia.

Zdaie się, iż aż do zawarcia pokoiu z Austryą nie będzie nic ważnego przeciw Tyrolowi przedsięwzięte, ale tylko rozciągniony zostanie kordon, dla wstrzymania buntownikow od wpadania i rabunkow. Lecz na owczas będą z wszystkich stron razem ściśnieni.

Utworzenie ruchomey legii narodowey gwardyi w każdem z 15 cyrkułow królestwa Bawarskiego, musi bydź w przyszłym miesiącu ukończone.

Dziś przywieziono do tuteyszey zbroiowni 70 wozow odebranych 8 do 10,000 Foralberskim rokoszanom pałek, pik, &c. i kilka chorągwi.

Jenerał dywizyi Beaumont przyiechał tu przedonegday w wieczor.

Królewicz następca tronu i Xżę Gdański powrócili z Wiednia do Salzburga.

Z Ludwigsburga d. 31. Sierpnia.

Dworska nasza gazeta zawiera co następuie:

"Na żądanie Nayiaśnieyszego Cesarza Francuzow, ażeby stoiąca w Foralbergu dywizya Francuzki Jenerała Lagrange była Królewskiemi woyskami wsparta, rozkazał J. K. M. Jenerałowi porucznikowi Koseriz w kroczyć znowu do Foralberga z 4 batalionami regimentow Franquemont i Xcia Fryderyka i batalionem strzelcow, które osadziły d 29 Bregenz, Weiler, Staufen i Lautrach. Woyska zaś Francuzkie trzymaią osadzone Füssen, Feldkirch, Immenstadt i Kempten. Dotąd panuie naywiększa spokoyność w Foralbergu, lubo zbuntowani na nowo Tyrolczykowie tentowali kilkokrotnie pobudzić i tę prowincyą do buntu.„

Znany Doktór Schneider był po kilka razy w Asperg słuchany, teraz odesłany stamtąd iest do Ulmu i władzom Bawarskim oddany. Wyznania i korrespondencya iego odkryć miały wiele ważnych rzeczy.

Z Wirzburga d. 30. Sierpnia.

Gazeta tuteysza zawiera następuiący wypis z listu z obozu pod Gironą d. 8 Sierpnia.

"Wirzburskie woyska wsławiły się znowu nie dawno w szturmie przeciw klasztorowi S. Daniela na przedmieściu Girony. Dały przeto nowy dowod mocnego i niewzruszonego męztwa Frankończykow. Trzy miesiące upływaią, iak przy ciągłem natężeniu i czynności walczą przeciw upornej obronie murow Girony, gotuią iey zniszczenie i w krótce uwieńczy skutek ich usiłowania. Żałuiemy straty kilku officerow.„

)2(

Z Amsterdamu d. 5. Września.

Z Rotterdamu piszą, że tam słyszano onegday mocne z dział strzelanie, ale nie wiedzą iego skutków.

Urodziny Króla były tu wczoray z wielką uroczystością obchodzone. Wszystkie rządowe władze, ministrowie stanu i cudzoziemcy byli Królowi przedstawionemi. Po mszy miano do Króla stosowne mowy, na które odpowiadaiąc, wyraził, iż mimo iego woli będą ieszcze ofiary w pieniądzach potrzebne. Na składane życzenia przez radę stanu odpowiedział Król między innemi: — " Od czterech lat patrzałem na wasze postępowanie i całego ludu bez podziwienia w prawdzie, ale z przyiemnem ukontentowaniem. Napaśdź wysp Zelandskich iest nieszczęściem, ale spodziewam się, że go potrafiemy naprawić. Ze mi się poszczęściło w pierwszym tygodniu nieprzyiacielskiego napadu zasłonić zagrożone granice, a mianowicie ważne warsztaty Antwerpii, przypisać należy gorliwości woysk Hollenderskich, a nadewszystko świetnemu duchowi, który ożywia tych wszystkich, którzy piękne imie Francuzow noszą. Z zadziwieniem widziałem w przykrey owey chwili, co podziwienie swego Monarchy, miłość oyczyzny i chwały na Francuzach może. Każdy marynarz stał się w momencie żołnierzem, kanonierem, a nawet cieślą; każdy żołnierz marynarzem, artylerzystą; &c. każdy urzędnik woiownikiem. Każdy Francuz okazał się takim, iak gdyby sam Cesarz był przytomnym. Co się nas tycze przygotowane są do obrony sposoby; podwoiły się nawet od przybycia walecznych połków z Niemiec. Potrzeba iednak ciągnąć daley uzbroianie; potrzeba ie nawet podwoić dla odzyskania nazad Zelandyi. Ciężar, iaki z tego powodu spada na moy lud, iest iedynym nieszczęściem, które nam nieprzyiaciel zrządzić może. Lądowe iego wyprawy kończą się zawsze na niespodziewanym napadzie. Lud połączony z Francyą iest zawsze bezpieczny, i nie powinien się żadnego nieprzyiaciela na stałym lądzie obawiać. Wszelako trzeba nam zasłużyć na szacunek Cesarza przez odzyskanie wysp naszych; iest bowiem naszem obowiązkiem nie tylko bronić własney naszey ziemi, ale nadto przykładać się do obrony Skaldy i Francuzkich granic, ażeby woyska Francuzkiego nieodrywać od wysokiego iego przeznaczenia.,,

Podług niektórych doniesień popłynęli Anglicy znowu na wyższą Skaldę. — O Goree obawiaią się: z okolic tamteyszych ucieka wiele mieszkańców.

Rozmaite Wiadomości.

Wszystkie dzienniki Paryzkie doniosły o opanowaniu Krakowa przez woysko Polskie pod dowodztwem JO. Xcia Poniatowskiego, z wyszczególnieniem warunków kapitulacyi, na mocy której dozwolili Polacy ustąpić z Krakowa Austryakom; po czem ieden z tychże dziennikow następuiącą położył uwagę:

" Tak się zakończyła owa kampania w Polszcze, przedsięwzięta od Arcy Xcia Ferdynanda w zamiarze podbicia całego Xięstwa Warszawskiego, a ukończona w trzech miesiącach w cale opacznie, bo podbiciem całego Królestwa Galicyyskiego. Ile woyskowa sława Arcy Xcia Ferdynanda poniosła szwanku od pasma i k naygrubszych iego błędow, tyle sława Xcia Poniatowskiego nabrała świetności z działań, kierowanych od niego z rzadką roztropnością i tak osobliwszą nieustraszonością umysłu.

Monitor Westfalski pod datą z Warszawy takie wiadomości doniosł:

" Cesarz Napoleon w ostatnim swym liście do Xięcia Poniatowskiego oświadczył wielkie ukontentowanie z powodu męstwa woyska Polskiego. Nadał on temu Xiążęciu

nieograniczoną moc i władzę, co do urządzenia administracyi cywilney i postanowienia publicznych urzędnikow w obu Galicyach. — W krótce woysko Polskie doprowadzone będzie do swey zupełności tak, iż regimenta działaiące za granicą, będą zastąpione. Wyrachowano zaś, że obie Galicye maiące 4,931,477 mieszkańcow, mogą wystawić 60,000 woiownikow, a tak woysko Polskie wraz z Galicyyskim, może bydź do 100,000 doprowadzone. — Maią Polacy tyle jeńcow Austryackich, iż wymieniaią ich teraz po 3ch za iednego żołnierza Polskiego, a dwoch officerow Austryackich za iednego Polskiego. Do tego Galicyanie nie są wymieniani, ale albo ich biorą Polacy do swoich regimentow, albo do domow puszczaią.,,

Z ukontentowaniem zapewne i uniesieniem się sprawiedliwą dumą przeczyta każdy Polak następuiący piękny wyiątek z *Kuryera Litewskiego*, ogłaszaiącego ciągle Litwie waleczne czyny woyska Polskiego. Opisawszy krótko działania tego woyska od d. 1 Lipca do 11go, tak daley mówi: " Walcząc Polacy z honorem pod Somosierra, Sarragossą, Medelin, nad Tagiem, w Stralsundzie i nad Elbą, nie wyprzedzili na drodze chwały spółrodakow, ktorzy od uyścia Wisły do iey początku tryumfowali. Jedne tylko załogi Gdańska i twierdz Pruskich nad Odrą do udziału chwały należeć nie mogły. — Naiechali Austryacy Monachium, Drezno i miasta Włoskie, uległa teyże kolei Warszawa, lecz przez honorową konwencyą. Francuzi, Westfalczykowie oswobodzili Bawarczykow, Saxow i Włochow, oraz opanowali Austryą i Węgry. Garstka Polakow nie zgnieciona przez 40,000 woyska Austryackiego w 10 godzinney pod Raszynem bitwie, rozdzielona ieszcze na trzy mnieysze części, potrafiła i w kraiu pohamować zapędy nieprzyiacioł i drugie tyle co Xięstwo wynosi zdobydź kraiu pod nieprzyiacielskim panowaniem będącego. Nie mogąc Polacy zwyciężyć Austryakow w swoim Xięstwie, pokonali ich w Galicyi. Przebiegli od Bugu do Dniestru; a walcząc ciągle nad Wisłą i pod Tatrami z Austryakami, Wołochami, Bośniakami, Siedmiogrodzanami i Węgrzynami, nie upadli, lecz większey potęgi nabyli. Opanowawszy kraie na prawym brzegu Wisły w Czerwcu, ruszyli na zdobycie lewego brzegu Galicyi: prędko od Sanu przyszli do Puław; prędzey ieszcze od Wisły i Piliey poszli do Krakowa. Nieprzyiaciel nietylko żadney cząstki nie utrzymał Xięstwa Warszawskiego, lecz nader mało dziś posiada w Galicyach: silnieyszy za razu, naiechał Warszawę, dziś słabszy, utracił Krakow. D. 13 i 14 postąpili Polacy do Działoszyc, Słomnik, Skalmierza, Iwanowic, i zbliżyli się zupełnie do tey stolicy. Nieprzyiaciel postanowił bronić się w mieście; obywatele lękali się szturmu, a ztąd szkod niewyrachowanych. Kleparz przedmieście drżało o swe magazyny. Lecz Xżę Poniatowski oszczędził miasto od klęsk woiennych; mógł d. 14 o południu wiechać do Krakowa, ale wolał spoźnić się trochę, a niżeli tę stolicę spustoszyć. Po wygranych żwawych utarczkach przez Jenerała Rożnieckiego, Jenerał Mohr prosił o zawieszenie broni, na ktore Xżę Józef zezwolił., (*Tu warunki iego kładzie.*) &c.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 18 i 19 *Wrześ:* 1809.

Korzec Pszeniey	zł. pol.	40 do	48.
— Zyta		40 —	46.
— Jęczmienia		32 —	36.
— Owsa		30 —	34.
— Grochu		32 —	38.
— Kaszy iaglaney		56 —	64.

DONIESIENIA.

We wsi Toniach, o pół mile od Krakowa wykradziono ze dworu konia wiśniowo-gniadego, z czarną grzywą i ogonem; nogi obie zadnie popętliny białe; w ścierwiu dosyc dobrem; wzrostu niewielkiego i maiący rok trzeci. Właściciel iego uprasza, by go, gdy kto dostrzeże, przytrzymał i dał znać do dworu w Toniach, a odbierze za to przyzwoitą nagrodę.

Obwieszczenie. Znalezione pudełko z Xiążkami, złożone zostało w Dyrekcyi Policyi ktoby ſię właścicielem onych bydź sądził, zechce ſię udać do Dyrekcyi Policyi.

P. Guerey mętr ięzyka Francuzkiego, i P. Guerey iego żona przedtem P. Rösenhild maią honor uwiadomić publiczność, że będą dawać w swym domu, zacząwszy od dnia dziſieyszego, lekcye ięzykow Francuzkiego i Niemieckiego przez siebie samych, a narodowego przez dobranego metra młodym Pannom, które rodzice zechcą im powierzyć. Będą ie pilnowac u siebie, od godz. 9 ranney do południa; a od 3 do 6 po południu uczyć będą pisania i rachunkow; a P. Guerey obowięznie ſię dawac tym Pannom, które iuż postąpiły w ięzyku, lekcye historyi i jeografii. Pani Guerey będzie uczyć wszystkich robot potrzebnych ich płci.

Zapłata za mieſiąc iest zł. ryń. 15. Mieszkanie na ulicy Floryańskiey pod Nrem 555 na Szaurze.

Gdy dla zaszłych rozmaitych przeszkod licytacya dochodow czopowego skarbowego, tudzież mieyskiego i suchey taxy na terminie na dniu 7 b. m. wypisanem nastąpić nie mogła, przeto podaie ſię powtornie do publiczney wiadomości, że wspomnione dochody na dniu 19 t. m. r. b. o godzinie 10tey z rana w trzech letnią arendowną dzierżawę na rzecz dającemu przez publiczną licytacyą, gdzie i żydzi licytować mogą wypuszczone będą. Cena fiskalna tych 3 dochodow wynosi 126242 zł. ryń. 19 4/8 kr. każdego licytowania chęć maiącego i zaopatrzonego 10 od 100 wadium na wyż wspomnionym termi ie do licytacyi zaprasza ſię. Warunki pod któremi te dochody zadzierżawione bydź maią każdego czasu są wolne do przeyrzenia.

Kochanowski.

Z Magistratu Stołecznego Miasta Krakowa d. 11 Września 1809.

Plinta.

Juryzdycya Dominikalna Chęcińska, Cyrku. Kieleckim, wszystkim, komu o tem wiedzieć należy do wiadomości podaie, że do wszystkich dóbr tak ruchomych iako i nieruchomych Leybusia Weingarten i Andzelma Jakubowicza zbieg wierzycielow otworzonym został. Każdy więc, który ma do rzeczonych zadłużonych iakową pretensyą tym Edyktem powołuie ſię, ażeby aż do dnia 28 Września r. b. z swoią pretensyą w sposobie formalney żałoby przeciw zastępcy konkursowych mass ad lit. w osobie Michała Sulikowskiego ustanowionemu do niniey szey Juryzdykcyi Dominikalney Chęcińskiey podał i w niey nietylko rzetelność swoiey pretensyi, ale też prawo, mocą którego w tey lub owey klassie umieszczonym bydź pragnie, okazał. — Po upłynieniu wspomnionego dnia nikt więcey słuchany nie będzie, ci zaś, którzy swoich pretensyy aż do czasu owego nie podali, co ſię tyczy wszystkiego maiątku znayduiącego ſię wspomnionych dłużnikow bez wyięcia i na owczas odsądzeni będą, chociażby prawo kompensacyi po sobie mieli, lub chociażby o własne dobro z tey massy domagali ſię, lub chociażby ich pretensya na nieruchomych iakich dobrach zadłużonego zapisana była, tak dalece, że takowi wierzyciele, gdyby do massy co winni byli, tenże dług mimo prawa kompensacyi własnosci lub zastawu, któreby im służyło, zapłacić będą powinni. — Nareszcie wszystkim wierzycielom zadłużonych Leybusia Weingarten i Andzelma Jakubowicza ninieyszym ſię obwieszcza, iż do utwierdzenia tymczasowych administratorow do massy Leybusia Herszki Michłowicza, zaś do massy Andzelma, iego żony Rudy Jakubowiczowy, lub obrania innych z deputacyi, oraz do tentowania zgody w tychże massach dzień 29 Września r. b. wyznaczony, w którym dniu cż o godzinie 9 z rana stawić ſię w sądzie i podług przepisu ustaw sądowych § 86 zachować ſię maią.

Datt. w Podzamczu Chęcińskim d. 24 Czerwca 1809.

Jozef Jarański Sędzia.

Magistrat Miasta Nowego Korczyna każdemu, komu o tem wiedzieć należy, ninieyszym Edyktem do wiadomości podaie, iż na rzecz prawem przekonywaiących kredytorów W. JX. Jędrychowskiego, W. Józefa Brzeskiego, W. Woyciecha Dzieckiego i Wincentego Łabędzia dom murowany Starozakonnego Leyzera Weicberga, prawem przekonanego tu w Nowym Mieście pod Nrm. 110 sytuowany wraz z gorzelnią, staienką &c. sądownie na złp. 6130 otaxowany, którego akt detaxacyi każdemu w aktach przeyrzeć wolno, dnia 29 Września r. b. o godzinie 10 przed południem, albo 31 Października, lub też 30 Listopada 1809. gdyby się na pierwszym terminie żaden nie zgłosił kupiec, przez publiczną licytacyą w Magistracie tegoż miasta odprawiać się maiącą naywięcey ofiaruiącemu pod następuiącemi warunkami sprzedany będzie:

1) Każdy licytant przed licytacyą ma 10tą część ceny szacunku iako wadium złożyć,

2) Naywięcey ofiaruiący w 8 dniach po tey odprawioney licytacyi summę z tey aukcyi wypadaiącą do depozytu magistratualnego złożyć, w którey to summie złożone wadium przyięte mu będzie.

3) Gdyby tey summy iako naywięcey ofiaruiący nie złożył, albo od tey licytacyi odstąpił, wtedy nietylko wadium złożone utraci, lecz także na koszt iego nowa wypisana będzie licytacya.

4) Kupiciel złożywszy summę licytacyyną do depozytu powyższego, dopiero otrzymuie dekret dziedzictwa z wolnym do tego domu wzięciem intromissyi. — Wszyscy zatem chęć kupna maiący w czasie i mieyscu oznaczonym stawić się maią. — Wierzycielów zaś hypotekowanych na tym domie napomina się, żeby nie oczekuiąc osobnych cytacyy, pretensye swoie do protokołu licytacyi podług dekretu naywyższego od 22 Sierpnia 1797 tym pewniey podawali, albowiem w przeciwnym razie na nich żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi zebraney miany nie będzie, i owszem z resztuiącey summy, albo na innym maiątku wierzyciela swego dług poszukiwać będą musieli. Dan w Nowym mieście Korczynie d. 12 Sierpnia 1809.

Baldini, Sędzia dóbr narodowych, a mieysce Syndyka zastępuiący.

Z Rady Magistratu Nowego Miasta Korczyna pod Protekcyą Wielkiego Napoleona Cesarza Francuzów, Króla Włoskiego &c.

Łukasiewicz Prezydent.

Propinacya wódki we wsiach do Prefektury Promnickiey należących tak karczem iako i gorzelni tameczных będzie na dniu 26 Września r. b. 1809 w kancelaryi Administracyi dóbr narodowych przez publiczną licytacyą od dnia 1 Listopada 1809 aż do ostatniego Październ.ka 1810 w roczną puszczona dzierżawę.

		Cena Fiskalna.
Propinacyi	w Promniku Białym	Z. r. 559 kr. 15.
detto	w Górce	— 28 — 15.
detto	w Rakowicach	— 151 — 21.
detto	w Zielonkach i) w Troianowicach)	— 355 — 34.
detto	w Toniach	— 316 — 6.
Gorzelnia	w Promniku	— 250 — —

Licytuiący 10 część iako wadium przed licytacyą złożyć maią, bez którego do teyże licytacyi przypuszczeni bydź nie mogą. — Wszelkiego stanu osoby, oprócz małoletnich (nawet Żydzi) do teyże licytacyi przypuszczeni zostaną. — Życzący sobie zadzierżawienia powyższych propinacyi, dowiedzą się o dalszych kondycyach i warunkach tyczących się kontraktu dzierżawnego na dniu 26 Września r. b. w kancelaryi Administracyi dóbr narodowych w Krakowie pod Nrm 499 o godzinie 9tey rano. Dan w Krakowie d. 5 Września 1809.

Michał Hr. Wielopolski Administrator dóbr Narodowych.

Felix Grodzicki, Sekretarz Jeneralny.

Konkurs do katedry wymowy i poezyi w Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim.

Uniwersytet Wileński szukaiąc publicznego professora wymowy i poezyi Polskiey, otwiera pole ubiegaiącym się o tę katedrę Polakom ozdobionym potrzebną nauką i talentem. Professor Uniwersytetu ma mieszkanie i pensyą roczną rubli srebrnych 1500, z obowiązkiem da-

wania lekcyi 6 godzin w tygodniu. Jeżeli atoli kto z ubiegaiących się okaże wyższą biegłość i talent pisania znakomity, Uniwersytet ma pozwolenie od Ministra oświecenia publicznego zawrzeć z ubiegaiącym się osobną umowę i polecić go do wyższey pensyi.

Na wyśledzenie potrzebney do tego placu w ubiegaiących się zdatności, żąda Uniwersytet rozprawy o *sztuce dobrego pisania w języku Polskim.* Przez dobre zaś pisanie rozumie się nietylko to, które iest wolne od błędów Grammatycznych i od wad czystości i własności języka przeciwnych, ale ieszcze pisania przyiemne dla ucha, porywaiące i przywięzuiące uwagę. Autor rozprawy nie tak się ma rozszerzać nad prawidłami wymowy powszechney, bo ta iest spólna wszystkim ięzykom, ani nad odległemi źrodłami piękności z teoryi wyzwolonych sztuk i kunsztów wyciągnioney, iako raczey nad przepisami szczególnie mowie Polskiey właściwemi, które brać się maią z uwag nad ięzykiem, nad obyczaiami i skłonnościami ludu nim mówiącego: popieraiąc ie przykładami z dobrych pisarzy Polskich przytoczonemi, lub tylko wskazanemi. Swoiego więc celu nie chybi, ieżli rzuci krótki rys historyi dobrych pisarzy Polskich w prozie i rymie, zastanawiaiąc się z krytyką nad poprawami i odmianami iakie zaszły w każdym rodzaiu mowy Polskiey od wieków Zygmuntów aż do czasów naszych. Przyięte będą chętnie dowody pięknego pisania wierszem, atoli Uniwersytet woli przestawać na wzorach dobrze prozą pisanych, maiąc pierwszy rodzay wymowy za rzadki i za nadto trudny, a drugi choć mniey świetny, ale rozleglejszy w użyciu. Sama rozprawa będzie służyła za probę stylu dydaktycznego; do niey przyłączy autor lub własne dzieła, ieżeli iakie w tey rzeczy wydał, lub wzory własney roboty stylu historycznego i wyższego, którym się maluie i obudza moc i żywość namiętności. Dla dopełnienia prawideł dobrego pisania mógłby ieszcze autor co powiedzieć o przepisach dobrego przekładania mowy cudzoziemskiey na oyczystą, ale to nie podaie się za obowiązek.

Że zaś w Profesorze publicznym nie tylko się wymaga nauka i talent, ale ieszcze obyczaie przykładne cześć i szacunek nauce iednaiące, autor pisma, które osądzone będzie za nayleprze, gdyby nie był cale znany, winien będzie po przyięciu swego pisma i po ogłoszoney wygraney, tę troskliwość Uniwersytetu przez poważne świadectwa zaspokoić.

Każda rozprawa do konkursu przysłana, bydź powinna zdaniem iakim, czyli dewizą naznaczona; to zdanie powtórzone ma bydź na osobnym bilecie zapieczętowanym i do rozprawy przyłączonym, a w środku zamykaiącym imie, nazwisko i mieysce mieszkania autora. Adres zapisany bydź ma do *Rządu Uniwersytetu Wileńskiego*, który na odebranie każdey rozprawy wyda kwit lub składaiącemu pismo, lub też kwit pośle przez pocztę, dokąd kto żądać będzie. Spodziewa się Uniwersytet Wileński, że Polacy nauką i darem wymowy zaszczyceni, ubiegać się zechcą o nauczycielstwo w tey szkole, w którey Skarga, Sarbiewski i Naruszewicz pracowali na sławę swoię i narodu. Termin, do którego przyymowane będą pisma konkursowe, naznacza się 30 Kwietnia 1810 roku V. S.

Dan na sessyi Akademickiey d. 15 Czerwca 1809 roku w Wilnie.

Szymon Malewski, Sekretarz.

Redakcya Gazety Korrespondenta ma honor uwiadomić, iż za nastąpioną dziś zmianą okoliczności kraiowych, obywatele w obydwóch Galicyach, mogą też gazetę od dnia pierwszego Lipca roku bieżącego prenumerować, udaiąc się w tey mierze do nayblizszych mieysca ich mieszkania Pocztamtów, i płacąc tam kwartalnie zł. pol. 20; półrocznie zł. pol. 40, a rocznie zł. pol. 80, z niejakim przydatkiem osobnym za odsyłanie gazet. Życzący sobie mieć exemplarze wspomnioney gazety z miesiąca Czerwca, obeymuiące naywaźnieysze wiadomości kraiowe i zagraniczne, mogą ie po nastąpionym zapisaniu, dostać. Wspomniona Redakcya, śmie sobie podchlebiać, iż przez ciągłe usiłowania swoie przez lat kilkanaście w udzielaniu nayświeższych i naywaźnieyszych wiadomości, przez utrzymywanie w naysmutnieyszych dla kraiu okolicznościach ducha patryotycznego, niemniey przez styl zawsze iasny, zjednaną sobie wziętość tak tu, iako też wszędzie, utrzymać potrafiła, co i nadal naypierwszym iey będzie obowiązkiem.

H. Wyżewski, Redaktor Gazety Korrespondenta Warszawskiego.